KURJER WARSZAWSKI

Sobota.
Dnia 2 (14) Stycznia.— Rok 1854. № 12. Jutro, Śgo Pawła 1go Pustelnika.

Jutro, jako w Niedzielę kwartalną Bractwa Śtej Tekli P. i M., przy Kościele XX. *Augustjanów* będącego, odprawioną zostanie w tymże Kościele o godz: 10ej solenna Wotywa, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, przed Ołtarzem Śej Patronki Bractwa.

Wczoraj od rana, jako w dzień *Nowego Roku* (v. s.), śpieszono składać wzajemne życzenia i powinszowania. O godzinie 10½ rano, JO. Feldmarszałek, Xiążę Warszawski, Namiestnik Królestwa, raczył przyjmować na pokojach zamkowych Wyższe Duchowieństwo, Członków Rady Państwa, Członków Rady Administracyjnej Królestwa, Senatorów i Członków Senatu, Jenerałów wszelkiej broni, Urzędników Dworu Cesarskiego, Gubernatorów Cywilnych, Marszałków Szlachty i Naczelników Wojennych, przybyłych w tym celu do *Warszawy* z prowincji, Naczelników Władz Wojskowych i Cywilnych wszelkich stopni, oraz znakomitych Obywateli tak tutejszych jako i zagranicznych. Po skończonem przyjęciu, J. X. Mość udał się do Kościoła Katedralnego Prawosławnego N. TRÓJCY, gdzie zebrało się liczne grono z powyżej wspomnionych Osób, i gdzie Najprzewielebniejszy *Arsenjusz*, Arcy-Biskup *Warszawski* i *Nowogeorgiewski*, otoczony Prałatami Katedralnemi, celebrował na solennem Nabożeństwie.

W chwili, gdy JO. Xiążę Warszawski wracał z Nabożeństwa do Zamku, powitany został przez uszykowanych w szeregu w dziedzińcu zamkowym, pocztyljonów, oraz przez trzy muzyki połączone w jedną wielką orkiestrę, pod dyrekcją W. *Pohlensa*, Kapelmistrza Głównego Sztabu Armji Czynnej. Muzyki te wykonały marsz napisany na pamiątkę 50-letniego Jubileuszu Dostojnego Wodza Armji, oraz marsz *Austrjacki*, i marsz na motywa *Ernani*, z których tak ten ostatni jak pierwszy, są utworu P. *Pohlensa*.

Onegdaj wieczorem, świetne grono znakomitych osób zebrało się w apartamencie prywatnym JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, a gdy chór trębaczy oznajmił rozpoczęcie się *Nowego Roku*, obecni złożyli JO. Xięztwu Jmci Namiestnikostwu życzenia swoje. Wczoraj zaś z powodu tejże uroczystości, dany był wieczorem przez JJOO. Xięztwo Ichmość Namiestnikostwo, w wielkim apartamencie zamkowym, bal, na który zaproszeni zostali Członkowie Rady Państwa i Rady Administracyjnej, Senatorowie i Członkowie Senatu, Jenerałowie, Urzędnicy Dworu Cesarskiego, Naczelnicy Władz i Instytucji Rządowych, Gubernatorowie, Naczelnicy Wojenni, Marszałkowie Szlachty, Konsulowie Jlni, Wojskowi i Urzędnicy wszelkich stopni, Szlachta i Obywatele, Damy i liczne grono Młodzieży. W ogóle zaproszonych było Osób 500. Około godziny 9tej, wspaniałe salony zamkowe, okazale przybrane, jaśniejące tysiącami świateł odbijających promienie swoje w zwierciadlanych ścianach, zaczęły się napełniać zaproszonemi gośćmi. Przyjmowali ich dostojni JJOO. Xięztwo Ichmość Gospodarstwo, w sali białej. Około godziny 10tej, grono zaproszonych zebrane w zupełności, wspaniały i okazały przedstawiało obraz. Obok jaśniejących złotem i srebrem mundurów mężczyzn, mięszały się z sobą w cudnej harmonji, bogate i pełne uroku stroje i ubiory płci pięknej. Co tylko rękodzielnie zagraniczne wyrobić mogły najpiękniejszego, co z nich najpierwsze magazyny tutejsze dostarczyć są zdolne, czem szczyci się sprawiedliwie przemysł i kunszta krajowe i obce, wszystko to w wyrobkach swoich składało się na uświetnienie tualet balu. Ciężki axamit, bogata mora antique, okazały atłas, kosztownej tkaniny koronki, srebrno-połyskujące się różno-barwne krepy, drogocenne hafty, tiul lekki, wszystko to użyte było na suknie. Tualety najrozmaitszego stylu i przyozdobienia, tworzyły między sobą ogół uroczy; wszystkie, krojem korsaży, dostatnością sukni, obfitem przystrojeniem, upięciem i ubraniem włosów, doborem eleganckich klejnotów, przypominały styl ubiorów epoki ubrań dworskich, z czasów *Ludwika XIV*. Massa wstążek, fontazi, girland, i wieńców, bukietów z świeżych i robionych kwiatów, tęczowemi barwami, urozmaicała tło sukien, po największej części białych. O godz: 10, muzyka zamkowa zagrzmiała *polskiego*, i bal rozpoczęty został *polonezem* przez JO. Xięcia Warszawskiego, z JW. *Schilder* Małżonką Jenerała-Adjutanta JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, a następnie z JW. Hrabiną Konstantową *Zamoyską*. Wkrótce potem rozwinął się cały program balowych tańców, w których uczestniczyły młodzieży pary mnogie. Nieustawały one aż do godziny 1szej i ½, w której dano znać do stołu. Przeprowadzeni przez JJOO. Xięztwo Namiestnikostwo, goście, przeszli do wielkiej sali kolumnowej, gdzie na stołach okazale urządzonych, zastawioną była wystawna wieczerza.

Po skończonej wieczerzy, znowu rozpoczęły się tańce, i znowu czarowny widok strojów i wdzięku płci pięknej rozwinął się przed oczyma naszemi. Trudno było niepodziwiać najpiękniejszej sukni o dwóch spodnicach, z których jedna *moire antique* błękitna, ozdobiona była mnóstwem spadających kokardek, druga *velours epinglé*, tegoż samego co pierwsza koloru, obszyta białą *guipiurą*, a w upięciach przybrana wstążką i piórami; do niej także berta, a na głowie strój pełen gustu. Dalej, dwie suknie *moire antique*, pierwsza Hr: T. *zielona* ozdobiona *błądyną* i *marabutami*, druga Hrabiny G., *biała* w kształcie *tuniki* upiętej *białemi* i *niebieskiemi* wstążkami w kokardki. Suknia *bleu de Sevres* Pani O., falbany w zęby zdobne frendzlą, a stanik garnirowany ściegiem *weneckim*; przy tem *koafiura* z piór ze srebrem. Suknia *moire antique*, koloru *złotawego* Pani W. zdobna *guipiurami* i nadzwyczaj bogatemi wstążkami; u-

na głowę z piór ze złotem. Suknia Pani D. tiulo- haftowana złotem i *białą* pelą, na głowie kwiaty *łe i złoto*. Suknia *ciemno-karmazynowa* Pani R. ozdobiona *białemi* klinami, i nadzwyczaj bogatą *koronką*, przy niej wstążki tkane *złotem* i *atłasowe*. Suknia Pani K. *morowa biała*, zdobna koronkami. Suknia Pani F. *zielona*, zdobna dwoma falbanami z bogatych *bruxelskich* koronek, a na pięknej bercie, kwiatki *różowe* ze srebrem. Ledwie zwróciliśmy oczy w drugą stronę sali balowej, a znów nowy i zajmujący uderzył nas widok tak pod względem wytworności, smaku, jako i przepychu. Widokiem tym były suknie: *biała* Hr: M. P. falbany haftowane, na głowie girlanda z róż; *biała* X. L. haftowana złotem, na głowie róże tegoż koloru co suknia; *biała* Pani M. P. lamowana srebrem, na głowie girlanda z *zielonych* wielkich pereł i drogich kamieni; śliczna *różowa*, Pani W. P. z falbaną koronkową białą, na głowie girlanda z róż; *popielata* Hr: U. z tuniką koronkową, a na głowie ubranie z pereł i drogich kamieni; wreszcie pełna świeżości koloru dzikiego, suknia Pani B. zdobna *pąsowemi* axamitkami, albo *różowa*, Pani K., przybrana w falbanę koronkową białą i t. d. Jest to tylko rzut ogólny, który można było objąć pamięcią; chcąc bowiem wyliczyć to, co tylko jaśniało blaskiem i pięknością, trzebaby wszystko wyliczyć. Zwracając się bowiem w inną znów stronę, trzeba było podziwiać dwie suknie *białe* X.X. C. zdobne do koła naszywanemi różowemi wstęgami; dwie *białe* Hrabianek Z. z których jedna haftowana, druga lamowana złotem, a do niej przecudna złota przepaska wijąca się w pięknych splotach warkocza dokoła głowy; dalej *biała*, Panny G. lamowana srebrem, na głowie kaktusy, i jeszcze dwie *białe* Hrabianek T. albo *biała* Panny Ł. a na głowie ubranie z drobnych białych kwiatków, i t. p., niewyłączając i świeżej *białej*, Panny O., z ubraniem na głowie z róż. Podobny efekt sprawiała także i świeża *różowa* suknia Pani E., i tyle innych różno-kolorowych. Między młodemi a ukazującemi się po-raz pierwszy w świecie osobami, uważano jednę, to jest Pannę Hr: Ł., w pełnej gustu sukni z tuniką tiulową (illusion) *białą* z haftem z *peli*, ozdobioną *niebieskim* habrem z *niezapominajkami;* strój ten harmonizował prześlicznie z wdziękiem pełnym uroku; dalej, godne uwagi były: suknia *biała* Panny *F.*, z trzema tunikami, ozdobiona *zielonym* liściem w połączeniu z trawą. Suknia *biała* Panny W., haftowana *pelą;* tu dominowała zieloność i *biała* kamelja. Suknia *biała* z trzema tunikami z tiulu przezroczystego (cristal), obszyta *à disposition* białem, i zdobna w wielkie *malwy;* także suknia przezroczysta gładka z trzema tunikami, a przytem kokardki, kwiatki, róże białe i długa trawa zielona. I jeszcze *biała* Panny F., z trzema tunikami, obszyta w *różowe* zęby i zdobna w kwiaty *różowe;* na głowie girlanda. W ogóle jak wyżej powiedzieliśmy, wszystkie suknie lekkie, odznaczały się obok skromności gustem, a cięższe materje, bogactwem; wiele z nich prócz innych, dostarczył zasobny we wszystko magazyn Pani *Adeli*, i mistrzowska jej w tym rodzaju ręka. Najwięcej błyszczało kwiatów ze złotem i girland spadających z głów na *łabędziej* białości ramiona, w formie *cache-peigne*. Oranżerje *Czepińskiego*, R. *Ohma*, *Hosera*, Braci *Bardet* i *Ulricha*, dostarczyły mnóstwo prześlicznych kwiatów, które ozdabiały już to korsaże, już na długość, suknie, wijąc się aż do spodu tunik. Z nowości muzycznych usłyszeliśmy po raz pierwszy nowy *Polonez* P. *Pohlensa*, oraz *Walc* nowy Józefa *Nowakowskiego*, który na żądanie powtórzono po dwa-kroć; nakoniec *Mazura* i *Polkę* tegoż kompozytora; oraz śliczne *Kontredanse* utworu Maurycego *Dietricha*. Piękny i świetny w całem znaczeniu *bal* wczorajszy, zajmie najpierwsze miejsce w rzędzie tegorocznych zabaw karnawałowych.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Jenerała-Majora Inżenjerów *Avreggio 1go*, Konstruktora twierdzy *Michajłogrodzkiej*, Kawalerem Orderu Śgo Stanisława kl: Iej.

Warszawski Ober-Policmajster. Podaje do wiadomości mieszkańców, że Komissarz Cyrkułu 2go, Assesor Koleg: *Szletyński*, do Cyrkułu 10go; Komissarz Cyrkułu 3go, Sekretarz Gub: *Brodzki*, do Cyrkułu 12 (na *Pragę*); Komissarz Cyr: 10go, Regestrator Kolleg: *Zacharjasiewicz*, do Cyr: 5go i 6go; Komissarz Cyrkułu 12go, Assesor Kolleg: *Zagrabiński*, do Cyr: 3go, przeniesieni; a nowo mianowany Komissarz, Radca Honorowy *Skulski*, do Cyr: 2go przeznaczony został. — Warszawa dnia 1/13 Stycznia 1854 r. — Jenerał-Major, *Gorłow*.

W *Petersburgu*, umarł d. 21 z. m. (2 b. m.), powszechnie szanowany i żałowany, Rzeczywisty Radca Tajny, Sekretarz Stanu *Longinow*, Członek Rady Państwa, Zarządzający Zakładami dobroczynnemi Wychowania NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ, Kawaler Orderów *Rossyjskich*. Żył lat 73; lat służby rządowej liczył 53; z tych był przy Osobie w BOGU spoczywającej Cesarzowej Elżbiety Alexiejewnej, od roku 1808 aż do śmierci Tej Monarchini.

Pojutrze, dnia 16 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Franciszka Hr: *Potockiego*, Prezesa Heroldji, Członka Rady Administracyjnej i Senatora, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele *Powązkowskim* o godzinie 11tej z rana, za spokój Jego duszy; na które, pozostała Wdowa, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Pojutrze o godzinie 10 z rana, w Kościele XX. *Kapucynów*, za spokój duszy ś. p. Natalji z Baldaufów *Drac*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo; na które, pozostały Mąż, Rodzinę i Przyjaciół zaprasza.

Uwiadamia się, że w następny Czwartek 19go b. m., odprawi się o godz: 10tej z rana, żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Piotra *Strzyżowskiego*, b. Pułkownika W. P., b. Adjutanta Króla *Stanisława-Augusta*, w Kościele XX. *Karmelitów* na *Krak:-Przedm:*.

Zuzanna z Grąkowskich *Kankowska*, Wdowa po Urzędniku, wczoraj, rozstała się z tym światem. Pozostały Pasierb, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro, o godzinie 3ej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski*.

W d. 3 b. m., rozstała się z tym światem, w kwiecie wieku, w *Potoczku*, w Guber: *Radomskiej*, ś. p. Helena

z Prądzyńskich *Herniczek*, Małżonka W. Stanisława *Herniczek*, Dziedzica dóbr *Potoczka*.

Damazy-Alexander *Mazurkiewicz*, Dozorca Policji Wykonawczej Cyrkułu 12go, przeżywszy lat 20, życie zakończył.

Przybyli do *Warszawy*: Jenerał-Major Xiążę *Golicyn*, Naczelnik Wojenny Okręgu *Kaliskiego* z *Kalisza*; i Rzeczywisty Radca Stanu *Tykiel*, Gubernator Cywilny Gub: *Augustowskiej*, z *Suwałk*.

Oprócz danego już *balu* w wilją Nowego Roku 1854 w *Resursie Kupieckiej*, dane będą jeszcze w ciągu karnawału bieżącego, trzy bale, to jest: 21 b. m., oraz 4 i 18 Lutego b. r.

W Redakcji *Kurjera*, znajduje się do przejrzenia każdego czasu, nadesłany przez Magistrat m. *Warszawy*, wyciąg z Instrukcji i innych, dziś istniejących przepisów, obejmujących zasady, wedle których ma się odbyć Spis Wojskowy na r. 1854; a który to wyciąg, każdemu z zgłaszających się w tym celu interesentów, okazanym zostanie.

W tych dniach odkryto w mieście tutejszem nowy rodzaj oszukaństwa, które dla przestrogi podaje się do publicznej wiadomości: Niejaki G.... mieniący się być mieszkańcem Gub: *Augustowskiej*, człowiek (jak się później ze śledztwa wykryło), pozostający bez żadnego zatrudnienia i sposobu utrzymania, obznajmiony dobrze ze stosunkami tutejszych majstrów krawieckich, przychodził do nich z listami przez siebie fałszowanemi, w których, w imieniu obywateli na wsi zamieszkałych, zamawiał robotę, znaczny zysk temuż majstrowi przynieść mającą. Przy tej sposobności przynosił z sobą pakiety, kilku a nawet kilkunastu pieczęciami herbowemi opatrzone, i oddając takowe w depozyt, wyłudzał na nie po kilka rubli, które adresujący list za zgłoszeniem się po obstalowaną robotę miał zwrócić i pakiet odebrać. Już 6 tego rodzaju podejść udało się filutowi, który powodzeniem tem ośmielony, postanowił siódmy raz jeszcze szczęścia sprobować; lecz majster krawiecki, do którego się tym razem udał, odbierając od niego pakiet, i chcąc być pewnym co w sobie zawiera, rozpieczętował go, a znalazłszy szmatki żadnej wartości niemające, oddał przynoszącego go w ręce Policji. Śmiały oszust pomimo przyaresztowania go, ostro wyrzucał krawcowi naruszenie pieczęci i otworzenie pakietu; lecz w dalszem badaniu przyznał się do wszystkich oszukaństw, które, jak utrzymywał, jedynie z potrzeby popełnił. Sprawca po wyprowadzeniu śledztwa z decyzji Sądu Poprawczego, zakwalifikowany został do więzienia. Oto jest dosłowna kopja jednego z jego listów. — *Do P. Ż.........* Dowiedziawszy się, iż pan dobrodziej jeździłeś zagranicę, dla przywiezienia nowych modeli, a mając zamiar obstalować dla siebie i brata dwa paltoty i dwa tużurki, udaję się do pana dobrodzieja z poniższą prośbą. Szwagier mój Sz.... z *Krakowskiego*, będąc teraz na *Litwie*, przybędzie w d. 2 lub 3 Grudnia do *Warszawy*. który według gustu własnego i najmodniejszych modeli i pańskiej informacji obstaluje powyższą robotę, opłaci mu całkowicie i zostawi mu adres, podług którego pan dobrodziej będziesz łaskaw pocztą mi nadesłać; co do miary to przywiezie z sobą przeszłoroczne paltoty i tużurki u pana dobrodzieja robione. Przed paru tygodniami na ręce kuzyna mego przesłałem paczkę, w której się znajduje koronka i podszewka jedwabna, a która miała być oddana panu Sz...., lecz że tenże w przejeździe przez *Warszawę*, chwilowo tylko bawił, przeto paczki nie odebrał i z kuzynem moim nie widział się. Piszę przeto w dniu dzisiejszym do niego, aby się do pana dobrodzieja udał, paczkę pozostawił u pana, a którą do rąk swoich odebrawszy, raczysz pan dobrodziej być tyle grzecznym i opłacisz mu rs. 5, które kuzyn mój posłańcowi forszusował, a paczkę tę oddasz pan na ręce pana Sz.... za przybyciem, który za robotę opłacając zwróci i ten mały dług. Paczka powyższa jest zaopatrzona 11 pieczęciami tego samego herbu co i list dzisiejszy, w bibułę złożona i szpagatem obwiązana. Nierobiłbym panu dobr: tej trudności, gdyby nie to, że kuzyn mój ma wyjechać z *Warszawy*, a tym sposobem najpewniej dojdzie rąk Pana Sz... Szwagra mego; przepraszając przeto za utrudzenie, jestem w nadziei, że tyle robót mając z rąk moich nie weźmiesz za złe. Łącząc szacunek, zostaje życzliwym sługą.— (Podpisano) W.G...— *Pojeziory* 19 List: 1853. (G. P.).

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Panny Konopianki*, Pani *Mazurowska*, Panna *Szymanowska*, PP. *Rychter* i *Stolpe*; po Kom: *Miłość i Pieniądze*, Panie: *Komorowska*, *Mazurowska*, Pan *Zołkowski* 3-kroć i Pan *Stolpe*; po Kom: *Janek z pod Ojcowa*, Pani *Mazurowska*, Panna *Fruzińska*, PP. *Panczykowski* i *Buliński*.

Ameryka.— Nieliczna gromada awanturników z *Kalifornji*, wtargnęła do *Sonora*, by tam założyć niezależną Rzeczpospolitę; Jenerał *Pierce* bardzo niepokoi się o tę sprawę, jeżeli bowiem ci awanturnicy, obywatele *Stanów Zjednoczonych* schwytani będą przez władze *Mexykańskie*, to zostaną powieszeni bez dalszego processu; rząd *Unji* musiałby za niemi ująć się, a z powikłania i wojna mogłaby wywiązać się.— Z *St. Domingo* donoszą pod d. 25 Listopada o objawiającem się tam wrzeniu umysłów; Komendant stacji *francuzkiej* zmusił rząd *Dominikański* do zapłacenia 3,000 dolarów wynagrodzenia, za wypędzenie dwóch *Francuzów*, i zażądał od Prezydenta *Santany*, by Ministrów swych zmienił. (Ind: Bel:).

Anglja.—Do 5go Gru:, zimno dokuczyło *Londynowi*, mróz dochodził do 8 stopni R., śnieg leżał na stopę wysoko na ulicach; a z prowincji otrzymano doniesienia, że tam podobnież wszystko nim jest zasypane, dla tego pociągi kolei żelaznych i poczty spóźniają się, co w handlu i interesach, zamięszania staje się powodem; w banku dnia 6go b. m. 560 wexli nie zapłaconych zaległo; z portów też donoszą o rozbiciach okrętów.— Od d. 2go b.m. urządzono związek telegraficzny pomiędzy *Szkocją* a *Irlandją*. (Neue Pr: Ztg).

Austrja.— Z *Wiednia* donoszą pod dniem 26 z. m. że reprezentanci *Francji*, *Anglji* i *Prus*, od czterech dni ciągle odbywają korrespondencje z Ministrem spraw zagranicznych w kwestji wschodniej.— *Indep: Belge* w liście z *Wiednia* zbija dowodzenia, że wcielenie mi-

licji *moldawo-wołowskiej* do armji *Rossyjskiej*, jest pierwszem krokiem wcielenia tych Xięztw do *Rossji*. Milicja owa pełni tylko służbę wewnętrzną bezpieczeństwa; Xiążę *Gorczakow* przyrzekł Hospodarom, że jej przeciw *Turkom* nie użyje; w razie posunięcia się *Turków* naprzód, cofnie ową milicję w głąb kraju; nakoniec *Rossja* uroczyście w obec całej *Europy* przyrzekła, iż z Xięztw ustąpi, jak tylko zapewnione prawa Prawosławnego Kościoła ubezpieczone będą w *Turcji* przed widzimisię pierwszego lepszego Baszy. — Sześnaste zgromadzenie półroczne Towarzystwa *Galicyjskiego* Gospodarstwa, połączone z wystawą zbóż, owoców i warzyw, odbyć się ma we *Lwowie* dnia 3go Lutego r. b., w gmachu Zakładu *Ossolińskich*. (Jour: de St: Pet:.— Gaz: Lw:).

Francja. *Paryż 7 Stycz:*. — Cesarz postanowił, że roboty rozpoczęte w *Paryżu*, kończone będą w r. 1854 z jak największą energją. Nowe ulice prowadzić będą, i mnóstwo w tym celu starych domów zburzą; te wielkie roboty mogą być z wiosną rozpoczęte. Kompanja, która własnym kosztem chciała wybudować bulwar *Malherbes*, cofnęła na teraz swe propozycje.— Z prowincji wiadomości coraz smutniej brzmią o zimnie i drożyznie.— Z 800 Dam zaproszonych na przyjęciu Nowego Roku, ledwo 300 zebrało się. Uważano, że większa część Dam z ogonem chodzić nie umiała, i wyglądała nieco śmiesznie. Tylko Cesarzowa tę nową ozdobę nosiła z wdziękiem; koniec ogona jej sukni niosła Xiężna *Essling*, i inna Dama dworu. Zauważano w Nowy Rok niezmierną ilość haftowanych mundurów na ulicach; dawniej czarny frak w dniu tym spotykano głównie, dziś stał się on rzadkością.— *Monitor* z dnia 26 doniósł, iż otrzymano z *Konstantynopola* wiadomość, że Dywan oświadczył się gotowym do wejścia w układy z czterema Mocarstwami o warunki przywrócenia pokoju. — Z *Marsylji* depesza telegraficzna z d. 26 podaje wiadomości z *Konstantynopolu* z d. 15; według nich: »Dywan gotów jest do rozpoczęcia na nowo układów; floty sprzymierzone nie wpłynęły na morze *Czarne*, na którem mocne panowały burze; 80 okrętów handlowyah zatonęło. Zboże poszło w górę od 25 do 50 piastrów. Otrzymano urzędowe wypowiedzenie wojny przez *Persją Turcji*."— *Indepedance* odwołuje wiadomość o śmierci Lorda *Seymour*. — Profesor Dr *Chelius* z *Heidelberga*, mianowany został Urzędnikiem *Legji honorowej*. (Indep: Belge. — J. de St. Pet:.— Neue Pr: Ztg).

Hiszpanja. — Do *Madrytu* przybył Xiążę *Parmy*; po długim oporze uznał on nareszcie Królowę *Hiszpańską*, i za to przywrócono go do godności Infanta *Hiszpanji*.— Stan zdrowia Pana *Turgot* budzi wielkie obawy; cały *Madryt* składa liczne dowody sympatji w pałacu poselstwa. — Królowa w dniu 5 b. m., szczęśliwie powiła Xiężniczkę. (Neue Preus: Ztg).

Stany Zjednoczone. — Felipe *Iturbide*, syn Augustyna *Iturbide*, który był Cesarzem *Mexykańskim*, umarł 19 Listop: w *Matamoras*, w wieku lat 30. (Ind: Belge).

Turcja. — Depesza z *Konstantynopola* z d. 15 z. m., donosi, że Dywan miał w d. 20 z. m., zająć się rozbiorem noty zbiorowej *Wiedeńskiej*; Dywan ma być ożywiony bardzo pokojem tchnącem usposobieniem. — Z nad *Dunaju* pod d. 21 z. m., piszą do *Gazety Augsburgskiej*, że karność i zdolność do służby w wojsku *Tureckiem* coraz się zmniejsza; żołnierz nie jest płatny; demoralizacja zupełna; lękają się, że później czy prędzej te wojska się rozwiążą i potworzą gromady rozbójników.— Z *Smyrny* donoszą, że w *Azji Mniejszej* fanatyzm przeciw Chrześcjanom coraz wzrasta; derwisze i softy fanatycy, podniecają do wojny i mordu przeciw nim. Z *Kasaba*, gdzie 10 *Greków* zamordowano na ulicy i z *Magnezji* wielu zbiegów przybyło do *Smyrny*, ale i tam objawiają się niebezpieczne symptomata. Z *Bośnji* także donoszą o prześladowaniu Chrześcjan. — *Journal de Constantinople* wspomina o bitwach na granicy *Azji*, i oświadcza, że straty z obu stron były równe, a zwycięztwo niepewne. To oświadczenie jednej z stron interesowanych, równa się przyznaniu do przegranej. Zapewniano też, że i w *Azji* Jenerałowie *Tureccy* cofną się na territorium *tureckie*. — Osadom flot sprzymierzonych nie wolno opuszczać okrętów; skutek to zapewne nadużyć, jakich się dopuszczali majtkowie *Angielscy* na lądzie. — Z *Ruszczuku* donoszą pod d. 10 z. m., że *Omer* Basza, lękając się, by Xiążę *Gorczakow* nie sforsował przejścia przez *Dunaj*, odbył kilkakrotnie radę wojenną dla ułożenia planów dalszego działania. Rozłożenie wojsk zmieniono; niektóre posterunki wzmocniono; *Turcy* szańcują się ciągle w *Kalafacie*. — Xiążę *Serbski* w *Kragujewac* zbiera korpus z 10 do 15,000 ludzi, drugi korpus zbiorą w *Tinprija* na drodze z *Belgradu* do *Nissy*, trzeci w *Uszyca* na granicy; razem te korpusa liczyć będą 30 do 45,000 ludzi. Uciśnieni rajasowie *Bulgarji* i *Bośnji*, z radością poglądają na te środki przez Rząd *Serbski* przedsiębrane.— *Turcy* wzmacniają coraz bardziej korpus obserwacyjny na granicy *Czarnogórza*, ale posyłają tylko redyfów, regularnych zaś tam mało. (J. de St. Pet:).

Dziś rano zimna stopni 8. Wczoraj w południe zimna stopni 3.

TEATR WIELKI. Jutro, *Asmodea*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Lady Tartuffe*.

Jutro, 3cia MASKARADA; w czasie której o północy, w Teatrze W. dane będą: *Koncert. Obrazy*, i *Tańce*, a w Teatrze Rozmaitości *Piękna Młynarka*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 2 (14) Stycznia 1854 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.